

# Rewolucyjne statki powietrzne dla SG

#Lotnictwo wojskowe 9 października 2014

**Straż Graniczna jest pierwszą polską formacją bezpieczeństwa, która użytkować będzie nowoczesny, a jednocześnie niezwykle tani w eksploatacji lotniczy system obserwacyjno-rozpoznawczy.**



*Stemme ASP S15 jest konstrukcją nową. Europejskie władze lotnicze (EASA) wydały dla niego świadectwo typu w październiku 2013. Elementy kompozytowe płatowca S15 powstają w Bielsku Białej / Zdjęcie: Stemme*

Składać się on będzie z dwumiejscowych motoszybowców Stemme ASP S15 i wyspecjalizowanej aparatury optoelektronicznej, zdolnej w dzień i w nocy rejestrować i przekazywać zarejestrowane obrazy na ziemię do stacji bazowej w czasie zbliżonym do rzeczywistego.

8 października 2014 w gmachu Komendy Głównej Straży Granicznej w Warszawie podpisany został z polsko-niemieckim konsorcjum kontrakt na dostawę 2 specjalnie wyposażonych w dedykowane systemy optoelektroniczne (spółki AEC Air Support) motoszybowców Stemme ASP S15. Umowa obejmuje także szkolenie załóg Lotniczego Oddziału Straży Granicznej, a także wsparcie techniczne ich użytkowania.

Motoszybowce Stemme operować mają z dwóch baz Straży Granicznej, patrolując z południa i z północy nasze wschodnie granice podczas długich – ponad 20-godzinnych – i bardzo cichych lotów na dużej wysokości. Już teraz ich przyszłe załogi rozpoczynają szkolenie w RFN w bazie Strauberg pod Berlinem.

Komendanci Straży Granicznej – generałowie Dominik Tracz i Marek Borkowski deklarują, że cały system osiągnie zdolność operacyjną już podczas przyszłorocznego święta tej formacji – 16 maja 2015. Dostawca – międzynarodowe konsorcjum polsko-niemieckie zobowiązało się do dotrzymania tego terminu. Jest to niezwykle ważne, ponieważ zakup dwóch nowych statków powietrznych do arsenału Straży Granicznej został sfinansowany za pomocą części dużego pakietu Funduszu Granic Zewnętrznych

Unii na lata 2014-2015, o wysokości 92 mln zł. Jego ważność upływa w czerwcu 2015. Należało więc zrobić wszystko, ab y właściwie wykorzystać te pieniądze.

Lekkie motoszybowce obserwacyjno-rozpoznawcze, pilotowane, jak i bezzałogowe, operujące na różnych pułapach są najnowszym i najbardziej zaawansowanym technologicznie europejskim rozwiązaniem, które zostanie użyte do ochrony granic Unii Europejskiej. Do tej pory na zlecenie NATO zadania patrolowe i rozpoznawcze przy użyciu motoszybowców Stemme wykonywały w misjach specjalnych załogi holenderskie. Niemcy i Polacy inicjują w skali całego kontynentu nowego rodzaju działania na rewolucyjnych statkach powietrznych.

Ponieważ Unia czeka dopiero na przepisy umożliwiające loty bezzałogowych statków latających w kontrolowanej przestrzeni powietrznej nad Europą – Stemme na razie pilotować będą ludzie. Istnieje jednak w przyszłości możliwość ich przekształcenia w statki bezzałogowe. Doświadczenia z wielogodzinnymi operacjami w ochronie granic bezzałogowych Patrollerów ([Próby w locie Patrollera](#) , 2011-12-03) nad Morzem Śródziemnym prowadzą już teraz Francuzi.



*Podpisanie kontraktu na dostawę dla Lotniczego Oddziału Straży Granicznej nowoczesnego systemu obserwacyjno-rozpoznawczego złożonego z 2 motoszybowców Stemme ASP S15, 8 października 2014, Komenda Główna SG Warszawa. Przedstawiciel polsko-niemieckiego konsorcjum – Rafał Karski i zastępca komendanta głównego SG, gen. Marek Borkowski. Po lewej – dr Michael Gross, minister pełnomocny RFN w Polsce. Po prawej – Dominik Tracz, komendant główny SG / Zdjęcie: Wojciech Łuczak*

Polska Straż Graniczna badała od wielu miesięcy praktyczne możliwości systemu obserwacyjno-rozpoznawczego zabudowanego w motoszybowcach Stemme. A wybór tego rodzaju awangardowego wyposażenia stawia naszą formację w światowej czołówce. Zdaniem komendanta głównego – gen. Dominika Tracza – to inni zdobywać będą od nas doświadczenia z taktyki wykorzystania tego nowatorskiego rozwiązania. A my testować będziemy jego praktyczne granice operacyjne. Ważne jest także i to, że polscy konstruktorzy brali udział w pracach koncepcyjnych nad właśnie wprowadzanymi do ochrony państwa statkami powietrznymi, a Polska bierze udział w ich produkcji.

Motoszybowiec Stemme ASP S15 to konstrukcja kompozytowa, napędzana silnikiem Rotax 914 F2 o mocy startowej 84,5 kW (113 KM). Silnik, typowo dla konstrukcji Stemme, zabudowany jest za kabiną załogi. S15 ma rozpiętość wynoszącą 18 m, a długość kadłuba wynosi 8,52 m. Maksymalna masa startowa ASP S15 to 1100 kg. Fotele w kabinie załogi zabudowane są obok siebie. Motoszybowiec ma układ górnopłata, z chowanym podwoziem trójkołowym. Pod kabiną zabudowano głowicę obserwacyjną z kamerą termowizyjną i pasma widzialnego. Maksymalnie pod kadłubem można podwiesić wyposażenie o masie 80 kg. Motoszybowiec jest też wyposażony w 2-osiowy automatyczny układ sterowania lotem.

Maksymalna przelotowa prędkość w locie poziomym motoszybowca Stemme ASP S15 wynosi 210 km/h, a maksymalna prędkość nigdy nieprzekraczalna to 265 km/h. Zbiorniki paliwa mają pojemność ok. 130 l. Dzięki temu długotrwałość patrolowania zaczyna być ograniczona możliwościami załogi a nie osiągamiami statku powietrznego.

Powiązane wiadomości

[Rewolucyjne statki powietrzne dla SG \(2014-10-09\)](#)

[Próby w locie Patrollera \(2011-12-03\)](#)

[Próby Patrollera TM \(2010-08-14\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o